A: Nemirycz

Dubl [illegible] kart 2090

Alexander
Niemirycz
Podkomorzyc
Owrucki
Własciciel
Xiązki

O

Orzaski Márkus

XIV-509

POLAK
w
CZUI
PRAWDĄ
PODSZYTEY.

W WARSZAWIE

MDCCLXXXXI.

DO

PUBLICZNOŚCI

Kto prawdę czuie, Oyczyznę swoię iak Polak kocha, Prawo Kardynalne zabespieczaiące wolność myślenia i drukowania szanować umie, ten winien iest o nayskrytszych Naród cały ostrzegać wadach, tak ia myśląc nie dbam, czyli ow którego prawda zakole w oczy niekontent zostanie; bo tu interess publiczny nad niechęć prywatną ogólne Kraiu dobro wyżey cenić kazało.

POLAK w CZUI.

Jeżeli wiek który zatrudniał się odmianą ſtroiu i myślenia tak iak dziſieyſzy, w którym bierę pióro do ręki, prawdziwie wątpię.

Dawnieyſzych nie potrzeba przypominać epok, bo o tych nas NadDziadów naſzych przekonywaią otwarte i proſte czyny, pozoſtałe piſma, a nawet w wielu mieyſcach świadczy tę prawdę ſtaropolſka puścizna.

Dziś dopiero kiedy się wkradła podłość, złota przewaga, Moskiewska przyiaźń, nieufność wzaiemna, intrygi obce, chęć możnieyszych panowania nad słabszym, urzędów podwoiona liczba i tym podobne wylęgły się bezprawia; tu iuż widziemy do czego Kray niegdyś w Europie poważny doszedł, przy iakowey stanął drodze krzyżowey i co o nim można dziś dopiero poznaiącym swe błędy, wróżyć w przyszłości.

Ja nie Kalendarz pisząc Krakowski, prorokiem bydź nie chcę, powiem tylko com poiął, czegom się nauczył, a szczególniey w Warszawie i na co dotąd nie bez żalu poglądam.

Weźmiéli kto z tego szczupłego Dzieła naukę, to bynaymniey nie należy do mnie, ia dosyć uczynię, gdy iako Obywatel wcześnie Rządową Władzę ostrzegam o tym, co

moim podpadło oczom, o tym, na co wielu ſkarży ſię. Powie może ſtara Warſzawſka Gazeta, iak w ſwoiey dwa razy na tydzień gadać zwykła praſſie, że potrzeba zabiegaiąc rewolucyi Ex-Królestwa Francuzkiego wywieſzać wſzyſtkich Autorów i Filozofów dziſieyſzych.... ia ſzanuiąc duchownych, a tylko złym prawdę powiedzieć pragnąc, bynaymniey ſię inkwizycyi nie lękam, a tym mniey po-Jezuickiego wyroku.

Wſzyſtko zmodniało w Polſzcze. I tak zniknęły koſztowne zbiory i ſprzęty, a natomiaſt zatłoczono Kray zagranicznemi błyſkotkami. Na mieyſcu ſreber ſtołowych wprowadzono Faians, - Porcellanę Saſką i Pruſką, na mieyſcu drogiego ſiądzenia rzucono ſię do Angielſzczyzny bez żadnego wewnętrznego ſzacunku, zaniedbany Stróy ſtaropolſki bogaty i trwały, ale tuż w prowa-

dzono cudzoziemſkie Fraki, Surduty, kamizelki, fryzury, perfumy, materyiki letkie, lorenetki, nawet przekłuto elegantom Polſkim w uſzach do zawieſzenia kòlczyków, czyli dewiſek dziurki, zgoła przed dwoma laty nie można było w właſnym Kraiu domacać ſię Polaka, bo kontuſz a nawet ięzyk polſki ſamym tylko zoſtawiono Juryſtom i ludziom niżſzey klaſſy.

Płeć żeńſka powierzona zagranicznym do edukacyi Madammom, a częſtokroć bez obyczayności matronom, inna woiażem cudzoziemſkim zaięta zniechęciwſzy Kraiowego mieſzkańca, a wygnanego wielbiąc cudzoziemca, tak ſurowemi maxymami upoiona zoſtała, że nie tylko powietrze narodowe zdanie tylko powietrze narodowe zdawało iey ſię bydź przykre, ale wyśmiawſzy własnego obrządki Kościoła i Religii, czego żaden inny iakiegokolwiek powołania nie uczyni

człowiek, ſtróy naylepſzy Kraiowey roboty nie przypadł iey do guſtu, aż dopiero gdy ſię ziawiły *Madammes Galanté*, które podobierawſzy różnych nazwiſk, a dotąd dla wielu Polek głuchych do ſwoiego towaru iedneyże z paięczyną mocy i ten do wyſokiey arbitralnie podnioſſzy ceny tak dalece, że przerabiaiąc i nicuiąc rzecz iednę dwa razy w Mieſiąc Kapitały zebrały nie małe, a modniſia luba z niſzczywſzy młokoſza lub ślepo przywiązanego męża, przyſzły wraz z niemi do ubóſtwa i nędzy.

To ieſt ſkutek pierwſzy edukacyi nowey, a cóż dopiero możnaby powiedzieć o rozwiozłym życiu, bieſiadach publicznych, ſekretnych ſchadzkach i kompaniikach, co o ſłodkich bilecikach i pieſzczonych w ſamotności zabawkach, co o tylu innych w bezczynności wylężonych złych ſkutkach i chorobach.

Chcieć w tey materyi zagłębiać się daley, iest iedno co chcieć zasłużyć na imie niewdzięcznika a może - - - iest mówię toż samo, co ku obronie płci piękney tysiączne czcicielów uczonych, a często odurzonych zaostrzyć pióra. Albowiem ledwie co te kilka napisałem wierszy, aliści iuż z boku odgłos słyszeć mi się daie = Cóż ci winny kobiety? alboż nie wiesz, że to stworzenie iest naynieszczęśliwsze w towarzystwie żyiących; wszak to ten rodzay ludzi wyłączony od Władzy Rządowey i wykonawczey, oddany w zamęście imie właściwe utraca, maiątek w krew cudzą wraz z swoią przelewa, zaięty wychowaniem i pielęgnowaniem dzieci dni naywięcey w przykrości i łzach przepędzać musi, rozlicznym i częstym podlegaiąc chorobom - - - tu przeniknioiny aż do gruntu serca, umśliłem zmazać com powyżey na-

pisał. Lecz przekonanie tym uwagom w wielu rzeczach przeciwne, radziło mi zastawić te słów kilkanaście dla tych, które straciwszy wdzięki prawdziwey wiosny a same do grzechu nie zdatne usłużnym swataniem bawią się, lub dla tych które kabały i intrygi robią często w materyach Rządu tykaiących, lub dla owych które wiercipiętków faworytów swoich przerobiwszy z lokaia, fryzyera, lub kamerdynera gładką odzieżą lub przymilaiącym się umizgiem na ludzi, tych do pierwszych fortraguią Rangi dostoieństw, zapomniawszy o istotnie zasłużonych i zdatnych.

Mówię z powtórzeniem, iż wszystko odmieniło się w Polszcze, począwszy od serca i sukni, aż do ostatniey pograniczney wioski. Itak męzki ubiór lubo pokazuie stróy do polskiey zbliżony sukni, wszelako iest bardziey Polsko-Węgierski niż

prawdziwy Polſki, ale niechay i taki nadal zoſtanie, kiedy więkſzey Rodaków części przypadł do serca, ia go ſam lubo ubożſzym wſzelako w miarę doſtatków Kraiowych, dziś dogodnieyſzym rozumiem, do wydoſkonalenia którego życzyłbym ieſzcze ponowić Prawo względem oſzczędności zapadłe. Ta odmiana ſtroiu nie iuż tylko w Oſobach ſtanu Cywilnego płci obbiey widzieć ſię daie, ale znaydziemy ią mimo zakaz Praw Kościelnych w oſobach Duchownych licznego powołania.

A małoż to Xieży à L' Abbé kuſo, którzy okrywſzy ſię różnego koloru ſuknem i bławatem bez naymnieyſzego duchowieńſtwa znaku uwiiaiąc ſię po mieście, podeyrzane częſtokroć odwiedzaią domy, lub którzy pod imieniem bliſkiey kolligatki trzymaią na duchownym obroku w ulicach odległych świętościami przeſadzone matrony, ia-

koż takowemu nayłatwiey o podobny towar, bo tego chleb nic nie kosztuie, ten ścisły sekret zachowa, absolucyą da, i *memento* często mieć może w Kościele, niech nikt nie rozumie, aby to był niesłuszny na Duchownych pocisk, bo ia sam podobnych kilkunastu w samey Warszawie naliczyłbym Prałatów.

Potrzeba zatym zapobiegaiąc dalszym zgorszeniom, odebrać na Skarb Publiczny Dobra Opatom, Prałatom i Kanonikom, z których wielu po kilka Kościelnych posiadaią Urzędów, czyli raczey po kilkadziesiąt tysięcy intraty roczney, wszak razem nikt dwom Panom służyć doskonale nie może, a cóż dopiero większey ich liczbie a natomiast przyzwoity im ze Skarbu wyznaczyć fundusz.

Niech Prawodawcy nie skrupulizuią nad tym, niech myślić przestaną o nowym od Cywilnego Oby-

watela Podatku, bo ten iuż dosyć ciężaru poniosł i nieudzwignie więcey zapewne, oprócz chyba owego, który Skarb przez fałszywe podanie intraty oszukał. Chcąc zaś każdego Duchownego uczynić Pasterzem wiernie sobie powierzoney pilnuiącym trzody, zdrowy doradza rozum, aby ich uwolnić od zasiadania po Trybunałach Koronnych i od Urzędu *Ministerii* wyłączyć na zawsze, tak iak Statut W. Xięstwa Litewskiego chwalebnie temu zaradził.

Należy na mieyscu Konsystorzów, Metropoliów i Nuncyatury, w które kosztowny, przewlókły i ledwie zrozumiany wkradł się sposób prawnego procedowania, ustanowić Sąd oddzielny z połowy Osób Swieckich, a połowy Duchownych składaiący się, dozwalniąc od ostatecznego wyroku appellacyi szczególnie ad *Loci Ordinarium*, który znowu z przy-

śęgłemi podwoionego Stanu Osobami sprawy wszystkie Duchowne ułatwiać i rozsadzać będzie bez odwołania się do Rzymu, ale zaraz należy opisać *Tabellam Jurium Cancellariæ*. aby po 200. czerw: złott: i więcey za Dekreta a szczególniey rozwodowe nie brano, bo dosyć będzie za pierwszy Zł: 30. a za drugi to iest ostatecznie zapadły Złotych 60.

Mówiąc o Dobrach Xięży Swieckich, zapominać nie można o Zakonnych, a mianowicie zwrócić należy pamięć na Paulinów Jasnogórskich, Kanoniczki, Wizytki i Missyonarzów Warszawskich, którzy mimo leżących kapitałów znacznych i Summ na Procenta rozdanych, maią intraty z Dobr ich pożycie i potrzeby przewyższaiące.

Na reszcie kiedy chcemy mieć skompletowane stotysięczne Woysko, bez którego nic znaczyć nie

będziem, należy mimo Duchownych, łakomstwo grzechem nazwane wytępić w Starostach, ci albowiem stawszy się możnemi przez posiadanie Dòbr cudzych, bo Rzeczypospolitey właściwych, wielu z nich pogląda dziś na Szlachcica, iak cedry lub libany na drobny chròścik pod ich kryiący się cieniem, a na mieszczan wolnych, iak lew na lękliwe zwierzęta, na chłopa zaś Królewskiego iak Sołtan Turecki, na podbitego orężem niewolnika. Tym odebrać należy na Skarb Publiczny Starostwa, a prawdziwą uznaią równość, Skarb bez uciemiężenia istotnie zasilonym zostanie, próżniactwo i intrygi zmnieyszą się. Bo pytam się iakże teraz ów Poseł pozwoli na Sukcessyą i Sukcessora Tronu? który sam radby może Królował, a przynaymniey proszącemu dogodził, iak ów Starosta przyimie do decyzyi Proiekt zwrócenia do Skarbu Dòbr Rze-

czypofpolitey właściwych? kiedy innych albo niema, albo mu miłość własna perswadować będzie, iako ów Sędzia zdoła opisywać Ziemstwa i Grody, w których dożywotnią rozumieiąc się bydź wyrocznią, radby dekretować bezkońca, a tu naydaley trzechletnich urzadzić należy i Grzywny na Skarb przeznaczyć, iak ów Minister nikomu z czynów swoich i kilkukroć stotysięcy dochodów nie zdaiący rachunku, zechce pozwolić na opisanie Pensyi, urzędu i siebie? kiedy tu wypada czynić przed Narodem sprawę, władzę swoię w kilkanaście nowych przelać Osób, odstąpić Chorągwiow Węgierskich, tworu Officyerów i Officyalistów i t. d. Kiedy wypada złożyć z Bunczukami i Strzelcami 2. przynaymniey Buławy, to iest owę pośredniczą *inter Magestatem & libertatem* władzą, o którey nawet Xięgi Seymowe tyle razy

nie dobrze mówią, wſzak to mieyſce iuż zaſtąpiła Kommiſſya Woyſkowa, a Skarb ubogi nie ma płacić z czego nadpotrzebnych doſtoieńſtw, kiedy wypada inaczey urządzić Aſſeſſorye, tam mieſzczan wprowadzić za prawdziwych Sędziów, mieyſce tym Sądom Zadwornym Kadencyami po Miaſtach Kapitalnych Woiewództw, z wolnym wyborem Piſarzów Dekretowych, końcem rychłeyſzego doyścia Sprawiedliwości wyznaczyć, iżby Obywatel częſtem odwiedzaniem Warſzawy, do reſzty ſiebie i maiątku nie niſzczył, kiedy mówię tuż należy opiſać *Tabellam Jurium Cancellariæ*, Złoty ieden od każdego arkuſza naznaczywſzy, a od Pieczęci Koronney na wſzelkie Dyplomata naywięcey Złł: 4. kiedy potrzeba opiſać Skarb, Kommiſſarzów i Officyaliſtów, zgoła kiedy potrzeba wprowadzić Rząd prawdziwy, Trybunały z gruntu poprawić,

wić, Policyą do Miaſt wſzyſtkich zaprowadzić, Rolnika panem majątku własnego uczynić.

W takim ſkładzie i okolicznościach znayduiąc ia dziś Prawodactwo Polſkie, życzę milionowemu ludowi ledwie oddychaiącemu pod ręką własną iego uzłoconą maſtą, gorące rozpocząć Supplikacye na uproſzenie daru Niebios, aby w takowym zbiegu rzeczy wlał Bóg w Prawodawców ducha iedności, zgody i porozumienia ſię z prawdziwym ſzczęściem Oyczyzny.

Prawda powyżey krótko dotknięta, tak ieſt z ſiebie iaſna, że nie tylko dobrze myślącego Senatora, Miniſtra, Staroſtę i Sędziego obrażać nie może i niepowinna, ale nawet iſtotnie winnego znalazłſzy, do przyznania iey zniewoli zapewne.

Z tych to uwag, muſzę do was w domach pozoſtali wſpół-Bracia moi odezwać ſię w tym mieyſcu mówiąc:

kiedyście chcieli dla siebie i potomków waszych prawdziwe udecydować szczęście, należało wam przeprosiwszy Starostów i Sędziów na ten raz ieden, nie interessowane bynaymniey na Posłów wybrać Osoby, a tu dowiedlibyście byli gruntownie, że i Prerogatywy waszey i chwili opatrznością zrządzoney przyzwoicie użyć umiecie; stało się day Boże abym z wami nie płakał. Już ia widzę na co się zanosi, a wy ledwie podobno za Kwartał kilka usłyszycie Rządu nowego Ustaw, daruycie mi proszę, gdy Wam otwarcie co myślę powiem, nie Was winuię, ale stary nierząd; A wszak to z was iedni w ciemnocie wychowani, a potym smrodliwym z beczek, albo cebrów iak iakowa trzoda na Seymikach zaleni trunkiem, drudzy obietnicą, pocałowaniem; lub szczupłym upoieni datkiem, inni gładką pogłaskani wymową, al-

bo niſkim ukłonem, inni proſtomyślni, nie głębiąc Konſekwencyi i nie znaiąc obłudney, eraźnieyſzey polityki, ani wiedząc co ſię po uſtronnych Gabinetach dzieie i iaka to teraz zaſzczepiona Machiawelſtwa ſzkoła, inni nakoniec obawiaiąc ſię Staroſty i Sędziego groźnych w przyſzłości wyroków, w takowym nieprzyiemnym okoliczności razie wykrzyknęliście podobno mimo przekonanie właſne nie iednego Poſłem. Ten za przyiazdem do Warſzawy przemienia ſię z Plenipotenta w Pana, tu ſtare popiia winko, ſmaczne z ſoſami zaiada obiady, miły ſłyſzy ſzczęk złota, Ruble i Talery zalatuią go z boku, znayduie kompanie miłe, ſtoliki dukatami i kartami przyſtroione, kobietki dowcipne i uymuiące, muzykę wyborną, teatralność rozwalniaiącą ściſłe obyczaie, ſłowem poznaie ſię z Stolicą, Panemi Cudzoziemcem, o któ-

rych w domu, w Konwikcie, lub w Paleſtrze ledwie zaſłyſzał, i toć to ieſt ogniſko, w którym aby nie ſpłonąć potrzeba prawdziwego męſtwa i niewinności pacholont. Tu wcześnie iednak oſtrzegam, iż nie każdego wymienione bawią obiekta, bo wielu ieſt nie tylko maiątkiem, zdrowiem, ale i życiem ſłużyć gotowych ſwoiey Oyczyźnie, za przewództwem i światłem naylepſzego z Królów STANISŁAWA AUGUSTA

Lecz żebyście w domach pozoſtali Bracia w przypadku poniesioney ſzkody, nie ſkarżyli naocznych świadków bliżſzością mieyſca Obrad ſzczęśliwſzych, że ci waſzych nie wytknęli pomyłek a Prawodawców nie oſtrzegli o nayſkrytſzych wadach, przeto umyśliłem na ten koniec druk i papier podrożony zapłacić, nadgrodę w właſnym ſercu znayduiąc.

Mówiłem ia tu z nieiednym Posłem i mówić ieszcze będę = że z teraźnieyszych Instrukcyi na zapytanie Seymu względem Sukcessyi lub wolney Elekcyi do Warszawy zwiezionych, nic skutecznie decydować nie można, bo te rożnego są ekwiwoku i brzmienia, bo odpowiedź dana w nieładzie, dana na Seymikach starym nierządem okrytych, dana bez deliberacyi w nayważnieyszey materyi, słowem dana w ten czas, gdy Naród nie porozumiał się zupełnie tylu nagle *pro & contra*, narzucony Pismami, Listami i Protestacyami, mówię, że tę materyą wprzód wyczyściwszy Seymiki z dawnego nierządu, odesłać raz ieszcze należy do Narodu końcem wybadania wyraźney woli. Bo ieżelić nie dobrze zrozumiane Prawo tłòmaczeniu dawniey podlegało Rady Nieustaiącey, a za cóż Seym w wielu Instrukcyach znayduiąc oboię-

tność? nie ma powtórnie z równą ufnością zagadnąć swoich współ — Braci = *Daycie nam wyraźnie wiedzieć i poznać, co bydź dogodnieyszym i lepszym rozumiecie = czyli Sukcessyą, czyli wolną Elekcyą?* =

Co do mnie gdy bez boiaźni Sądu i Delacyi moię zdanie otwieram, iako wolny Szlachcic i iako ten, który gorąco pragnie widzieć Oyczyznę własną a opłakaną ziemię szczęśliwą i iako ten, którému nie są tayne złe skutki wolney Elekcyi, tak życzyć inaczey nie mogę, i przez boiaźń kary Pana Boga nie będę, iak tylko Sukcessyą stałą w krew możney i znakomitey Familii z następstwem przelaną, wolney zaś Elekcyi iakimikolwiek bądź opisaney Prawami, nie wezmę tylko za bliski zgon i pogrzeb całey Rzeczypospolitey Polskiey, Magnatów ambicyi dogodną, dla Cudzoziemca zyskowną, z których każdy hani

ią radzi, a żaden dla prędſzego nas zachęcenia, do ſiebie iey nie wprowadza, wolę nakoniec mieć, gdy nie będzie mocne Prawo (o czym nikt wątpić nie może) iednego Pana, niż ſamowolnych tyranów krocie.

To Seym teraz podwoiony zrobiwſzy, a niż wyraźna odpowiedź nadeydzie z Woiewództw, powinien tym czaſem materyą kontynuować Rządową, zaprowadzaiąc zaś do całego Kraiu Policyą, niechay Prawodawcy uwagi moie, które w tym mieyſcu uczynić muſzę, w przytomney zawſze chowaią pamięci.

Uwagi nad Proiektem, względem Policyi przez Deputacyą Rządową ſporządzonym.

Czytaiąc ten Proiekt Deputacyi, a niewiedząc ktoby był onego Au-

torem, rozumiałem że go przychylne Marszałkom napisało pióro, albowiem ten proponuie:

1mo. Czterech Marszałków, to iest 2. Wielkich po 60000. 2. Nadwornych po 40000. Zł: Pol: co rocznie płatnych, a zapomniał że Skarb ubogi i długiem w Hollandyi zaciągnionym obarczony, offiarami naywięcey Protunkowemi zastąpiony, Obywatel dożywego dotknięty, Woysko nie skompletowane, Arsenały próżne, Fortec nie masz, a ubóstwem zewsząd zatłóczone ulice.

2do. Ze Marszałkowie, czyli ieden z nich Wielki mieć będzie *immediatè* dozór tey całey Policyi, że wszyscy Urzędnicy, Officyaliści, Instygatorowie i cała Warszawa podług Praw dawnych do niego należeć będą, że on mocen sam będzie dyspozycye wydawać na uwięzienie iakieykolwiek dostoyności Obywatela ostatecznie *provisoriè*, to

ieſt będzie mu, iako widzę wolno bez naymnieyſzey referencyi do Kommiſſyi Policyiney, nawet głowę uciąc *proviſoriè*, a dopiero po śmierci *ſalva in Foro competendi actione* o nię uczynić.

Azaliż ieſzcze nie doſyć ma Naród przekonania, iak wiele to na tym Warſzawſki Mieſzkaniec, lub momentalnie Obywatel przybyły ſzkodował, co o Władzy iednego dotąd ta cała gada Stolica, iak to ieſt delikatna materya ſto kilkudzieſiąt tyſięcy ludzi Łaſce iego i arbitralności oddanych.

3tio. Że Marſzałek oddzielny mieć będzie Sąd Kryminalny, w którym mocen będzie ſądzić oſtatecznie i do którego z wſzyſtkich Sądów *Primæ Inſtantiæ* Sprawy *viâ Appellationis* iść będą, *tam Criminales quam facti*, że ten ſporządziwſzy nową Ordynacyą, albo dawną poprawiwſzy Seymowi do zadecydowania poda,

że kreacya Officyerów w Chorągwi i taż cała Chorągiew od niego samego zależeć będzie, że Assessorów do swoich Sądów przybierać mocen zostanie i t. d.

Tu niech bezstronna sądzi Publiczność, na co się zda ta nowa kosztowna *Policies* w Warszawie? kiedy iednemu iak dawniey oddaią życie, honor, maiątek, i moc wykonawczą, czego ledwie w kilkanaście Osób innym Magistraturom dotknąć się dozwalaią Prawa. Mówię śmiało, że byłoby gorzey iak dawniey, bo stare iuż spleśniały Artykuły, a nowe Prawa zapewne ulgnęłyby w pamięci.

Pytam się ieszcze co po tylu Sądach? po tylu nowych Officyalistach a z niemi, co po nowey expensie, co po nowych zdzierstwach? kiedy starych dosyć bezkarnych, dosyć świątnic pieniactwa, kiedy Marszałek iak dawniey sam rozsądzać

będzie; Oto chyba dla tego ta nowa Policyi Kommiſſya w Warſzawie utworzona zoſtanie, aby rozciągaiąc moc ſwoię, po Prowincyach, z tamtąd narzuconemi nowemi Urządzeniami, napędzała do Stolicy, iak w matnią Obywatela z oſtatnim groſzem, wprzód go niepokoiem i pienią nabawiwſzy wieczną, aby Oſoby w niey zaſiadaiące po kilka tyſięcy płatne z uciążeniem Skarbu bogacić ſią mogły =

Nie przeczę ia, iżby nie było Policyi, owſzem iey pragnę, ale pragnę porządney nie idealney, chcę widzieć Kraiowym Magiſtraturom równą, ale potrzeba, aby ta nowa Kommiſſya zatrudnieła ſię nie tylko ſamemi rozrządzeniami, ale iżby razem rozſądzała Sprawy wſzyſtkie oſtatecznie, tak uczynkowe z appellacyi przychodzące, iako też Kryminalne pod Bokiem Króla, i w innych wydarzone Miaſtach: znioſſ-

ſzy zatym Juryzdykcyą Marſzałkowſką, na tey mieyſcu, poſadzić w Kommiſſyi Policyiney 2. Narodowych Marſzałków, to ieſt Koronnego i Litewſkiego, iako Prezeſów, tym Penſyą roczną ſtoſowną do pracy, to ieſt za każde pilnie wyſiedziane pułrocze wyznaczyć po 30000 Złł: Polſk: moc znaczenia i działania onymże podobną tylko iaką maią Hetmani w Kommissyi Woyſkowey udzielić; którzy pod odpowiedzią nic z ſiebie ſami czynić nie mogą *decisivé*.

Podzielić Miaſto Warſzawę na Cyrkuły; w tych ludzi cnotliwych i Prawa wiadomość prawdziwa poſiadaiących Sędziami *Primæ Inſtantiæ* poſtanowić, daiąc moc każdemu Wydziałowemu Sędziemu uſtanowienia przyſięgłego Inſtygatora i 4. naywięcey Patronów, którzyby dla ſtron pokrzywdzonych, lub do Sądu powołanych Awizacye i Punkta pi-

ſali, a w większey wagi Sprawach Produkta na piſmie podawali, bo w Sprawach zwłaſzcza uczynkowych nie wielomòwſtwo i liczba Patronów, ale Inkwizycya zaprzyſięgła ſtanowią decyzyą, z tąd appellacya iako powyżey rzeczono, nie gdzie indziey *à definitiva Sententia* póydzie, iak tylko proſto do Kommissyi Policyiney, w ktòrey Sprawy Cywilne w komplecie Oſób 5. a Kryminalne 9 ułatwiane i kończone bydź powinny, tu znowu niech będzie Patronów ludzi światłych i dobrze examinowanych liczba Oſób 12. ktòrzy nie inaczey ſtawać w Sprawach wſzyſtkich, iak tylko na piſmie obligowani będą, a tak wielomòwſtwo na powietrzne częſto ſtrony ſzczypiące zmnieyſzone zoſtanie, a złożone w Sądzie Produkta Spraw z podpiſem właſney ręki Patrona, ſłużyć będą za ſkazówkę do przyſzłego

wyroku i do weryfikacyi złożonych obustronnie dowodów.

Milicyą Marszałkowską i Mieyską oddać do zupełnego rozrządzenia Kommissyi Woyskowey, a expens na nie i Exakcye ieżeli są słuszne, niech idą do Skarbu Publicznego. Kommissya zaś Woyskowa, niech na assystencyą Sądu Policyi i dla Prezesa oney, do exekucyi Dekretów, a nawet Mieyskich za okazaniem dostateczney Prawney Konwikcyi, tudzież do dopilnowania spokoyności i beśpieczeństwa Publicznego, Kommenderuie część proporcyonalną Garnizonowego Zołnierza. A tym sposobem Milicya Marszałkowska i Mieyska, teraz z niesławiona w Pułk Polowy zamieniona, nauczywszy się karności i prawdziwey Garnizonowey służby i sama bez ohydy i Kraiowi użyteczną stanie się... Bo iak dzisiay, do czegoż się zda ten żołnierz Marszałkowski i Mieyski? bez

tressunku, bez naboiu, bez amonicyi woienney, co robić będzie np: w czasie oblężenia Stolicy, lub ataku oney? kiedy mu Karabin zardzewniał i nie będzie miał Cheffa, któryby nim kommenderować zdołał, nareszcie gdzie ten żołnierz choćby był nayzasłużeńszy, uda się z swoim Patentem po Awans, kiedy go nigdzie w Woysku fortragować nie będą, gdzie na starość chleba *Invalidorum* szukać będzie? kiedy mu go Kommissya Woyskowa nie da, nareszcie Bok KROLA beśpiecznieyszym nie równie zostanie, gdy Go z kilkunastu Osób złożona Magistratura, wraz z Naczelnikiem swoim Marszałkiem i Garnizonowym żołnierzem strzedz pilnie będą.

Zarobią oraz mieszkańcy Miasta Warszawy, gdy Kontrybucyów czyli extorsyów naynie sprawiedliwszych na Milicyą Mieyską unikną, wszak

kontuſzowy ſługa reſztę powinności iak dawniey z Pachołkiem zaſtąpić może.

A kiedy Sprawy Cywilne i Kryminalne w okręgu Stolicy zrządzone, iuż bez wątpienia oſtatecznie w Kommissyi Policyiney ſądzić ſię będą, tym ſamym wątpić nie można, iżby podobnegoż gatunku Sprawy z Miaſt Koronnych i Litewſkich zaapellowane, nie miały w teyże ſamey Magiſtraturze ſwoiey finalney odbierać decyzyi, albowiem Aſſeſſorye zagłuſzone Spraw mnòſtwem, ſama ſłuſzność uwolnić każe, a rodzay Spraw z natury do Policyi należący bynaymniey Kanclerſkiey nie osłabi powagi.

Ta Kommiſſya Policyina podzieliwſzy Warſzawę na Cyrkuły i dopełniwſzy pierwſzych Prawa nowego przepiſów, powinnaby nayprzòd urządzić ſłużących płci oboiey w tym całym Mieście zepſutych i pogor-

ſzonych, znieść rayſurów i rayſurki nazawſze zagroziwſzy nayſurowſzemi karami, któremi ſą poſpolicie baby hultaie i piiaki bez żadnego za wydarzoną ſzkodę odpowiedzi funduſzu. Te albowiem nie znawſzy ſłużącego nigdy, iak tylko z pierwſzego widzu i że przyſzedł o ſłużbę pytać ſię, natychmiaſt daią naylepſze rekommendacye, a potym podchlebiwſzy dopiero zarekommendowanym nową lepſzą ſłużbą, Pańſkie niſzczą tym ſpoſobem ſpiżarnie, albo też częſto zbiegłych z kradzieżą ſług pod ſwoim przechowuią poddaſzem. Z tąd iakie to zawody, oſzukańſtwo, złodzieyſtwa, iak złe ſługi, które dla częſtego zadatku prawie co Kwartał odmieniaią ſłużbę, lub za naymnieyſzą okazyą porzucaią Panów. Temu złemu zaradzić możnaby w ten ſpoſób: Niech w każdym Cyrkule podzielonego Miaſta, Inſtygator

Policyi ma umyślnie na ten koniec ſporządzony Regeſtr wſzyſtkich ſłużących oboiey płci, w ktòrym łatwo umieſzczonemi będą, gdy Panowie i Panie bez wyłączenia ſtanu po ogłoſzonym Kommiſſyi Policyiney Urządzeniu, ſłużących ſwoich z fizyognomii, lat, imienia, nazwiſka i Konduity podadzą, nad to Panowie i Panie po ſkończonym zupełnym roku ſłużby każdemu odprawić ſię chcącemu powinni dać rzetelne z podpiſem właſney ręki świadectwo, takowe zaś świadectwo zyſkawſzy ſłużący powinien naydaley w dni 3. udać ſię w owym Cyrkule, w którym *immediatè* ſłużył, do Inſtygatora, a ten obowiązany będzie przeyrzawſzy i z prawdą ſkombinowawſzy rzeczóne zaświadczenie ſłużącego, lub ſłużącą na Regeſtr oſobny *służby potrzebuiących* wraz z wymienieniem ſtancyi, do ktòrey ſię po oddaleniu przenióſł wpiſać bez

naymnieyſzey za to opłaty. A dopiero Panowie i Panie ſług potrzebuiący, nie iuż do rayſurki, ale proſto do Inſtygatora, czyli do Protokułu zaświadczeń i Regeſtru bez ſłużby będących oſób udać ſię powinni, a w ówczas, gdy ſię ſłużący upodoba i przyięty, lub przyięta będzie, w nadgrodę papieru i pracy obligowani będą Panowie i Panie przy odebraniu każdego ſłużącego zapłacić Inſtygatorowi groſzy miedzianych Poll: 10. Nie poſłuſznych zaś wypadłym urządzeniom Kommiſſyi ſług, niech wolno będzie chwytać i do robòt publicznych używać, a Panów i Panie wyrokowi ogłoſzonemu, podobnież nie poſłuſznych do Sądu zapozywać i tam w miarę wykroczenia grzywnami karać, które nigdy iako i inne wſzyſtkie Sądowe przezyſki do prywatney Sędziów iść nie maią kieſzeni, ale zawſze na Funduſz iakowy pu-

bliczny przeznaczone bydź maią, grzywien zaś takowych żaden Sąd darować mocen nie będzie, chyba prawdziwie nędzney Osobie.

Powinnanadto taż Policya znieść wszystkich Przekupniów i przekupki w całey Warszawie, bo te pierwszą są drogości nadzwyczayney przyczyną, oni bowiem wychodzą za rogatki i na Przedmieścia, tam Produkta drożą, albo też w Rynku obskoczywszy furę z nabiałem, leguminą, lub drobiem przybyłą przedrzeć się nie dopuszczą nikomu, ciż sami przekupnie upatrzywszy potym złą droge i w dwóynasob podrożywszy wszystko, Publiczność zdzieraią, lub fałszywą oszukuią miarą, upewniam że ten nowy porządek nie sprawi żadnego głodu, bo ich mniemaną przysługę składy hurtowne zastąpią, a przez to zyska Obywatel tuteyszy na tańszym kupnie i uprzywileiowane oberże, a

do tego poiazdy i ludzie łatwieyſze mieć będą do przeyścia mieyſce, a co większa tyle ſpraw ſtraganowych rodzić ſię przeſtaną.

Liczbę Radnych, których w Warſzawie mimo Prezydenta, Wóyta, i Piſarza Radzieckiego ieſt 8. Ławników, których również mimo Piſarza Wóytowſkiego, Sędyka i Inſtygatorów, ieſt 12. Gminnych, których znowu ieſt 17. zmnieyſzyć koniecznie należy, bo ci wſzyſcy w dziesiątey tylko części Stolicy, a każdy z nich przynaymniey po 2000. Zł: Pol: rocznie zyſkuiący, uczynią cię-żaru dla Miaſta ſamey tylko Stàrey Warſzawy na Rok 84000. Złł: Pol: A cóż dopiero mówić: wiele oni maią obwencyi ze Skrzynki, Cechów, Szpitalów, w których poſpolicie mieyſce Prezeſów zdzierſtwem i niezliczonemi zaſiadaią przezyſkami, a na tym któż traci? ie-

żeli nie Poseł, ieżeli nie Osoby w Rządnych Magistraturach siedzieć obowiązane, ieżeli nie Żołnierz, lub Jurysta, którego Szewc, Krawiec i każdy inny Rzemieślnik ukarany w Cechu na Grzywny, wetuiąc poniesioną stratę, na to mieysce bez miłosierdzia i żadney ceny obdziera. Do Policyi zatym należeć powinno ustanowienie taxy, iżby ręko-dzielnicy Publiczności tak dużo nie krzywdzili odtąd.

Niemniey baczne należy zwrócić oko na Prezydentów, aby rzeczy i maiątku po zmarłych różnych Obywatelach, a szczególniey Zagranicznikach bez żadnych Sukcessorów z tego świata zeszłych pozostałe w Mieście, nie były na uboczny obracane użytek, ale iżby przysięgłe Osoby w każdym roku czyniły o tym przed Kommissyą Policyiną, iako naydokładnieyszą relacyą, a ta znowu przed Stanami Seymuiącemi Tu-

dzież zakazać należy, iżby z własnego domysłu nie chwytano i nie zwożono z rzeczami na Ratusz nierządnic, apotym pogroziwszy chłostą, lub za Miasto wypędzeniem nie wyzuwano z ostatniego grosza i sukienek. Taka gdy się znaydzie kobieta, niech należy do Kommissyi Policyiney, a za ich utrzymywanie niech Właściciel domu odpowiada zawsze. Na Szpitale także Warszawskie zwròcić należy uwagę, bo te lubo maią znaczne fundusze, ale dozoru żadnego, z tamtąd chory rzadko który zdrowy wychodzi, ale z męczony i skaleczony na ciele śmierć nadwczesną połyka, rzeczy zaś i pieniądze po nim pozostałe bogacą Miłosierne Panny, lub nie litościwych Zawiadowcòw. Tam rzadko kogo bez opłaty przyimuią. A nędzarz przed Fórtą umierać musi.

Już ia w kilku czytałem Pismach *in Publicum* wyszłych, że Pisarze

Kancellaryów Mieyſkich Warſzawſkich wnielitościwym ſpoſobie zdzieraią ludzi; ale wſzelako żadney dotąd nie widzę poprawy, ani Taxy na te drobne Prawnoſtki, dla tego muſzę ich z obowiązku ſumnienia Stanom Seymuiącym przypomnieć = Piſarz Radziecki Miaſta Starey Warſzawy, biorąc za różnę Dekreta, Extrakty, Deputacye, Intromiſſye, Indagacye, Inkwizycye, a nawet za upoważenie ręką ſwoią Pozwu każdego (bo go inaczey Patronowi wydać nie wolno) gr: 15. a za Pieczęć tyleż drugie, zyſkuie rok rocznie kilkadzieſiąt tyſięcy Złł: P. Wóytowſki kilkanaście tyſięcy, Kancellarye tych obydwóch Piſarzów kilkadzieſiąt, to ieſt mimo expenſy na Patronów traci iedno *Territorium* Miaſta Starey Warſzawy na ſamych Piſarzów, Radnych Panów, Ławników i Gminnych przynaymniey corocznie 200,000. Złł: Pol: w innych

Subſelliach, a ſzczególniey w Juryzdykcyi Marſzałkowſkiey tyle drugie, a potym w proporcyi tey uważaiąc wydatki Miaſta Nowey Warſzawy, Leſzna, Grzybowa, tylu Jurydyk, Magiſtratur i Dykaſteryów rozmnożonych w Warſzawie, można śmiało powiedzieć, że to Miaſto na ſamych Juryſtów i uſtawiczną pienią więcey w każdym roku wydaię, niż Podatków do Skarbu Publicznego wnosi, wſzak to ſamych Patronów z Dependentami i Agentami, przyłączywſzy Pragę, będzie zgurą 2000. z tych niech każdy zyſkuie tylko na dzień Zł: Pol: 6. więc uczyni do roku kilkakroć ſto tyſięcy, a do tego przyłączywſzy Grzywny i Expenſa na różne Kancellarye. Któż nie widzi iak to wielka wypada Summa, prawdziwie w żadnym Kraiu tyle dóyście Sprawiedliwości nie koſztuie mieſzkańcow ile w naſzey opłakaney Polſzcze,

temu koniecznie zaradzić należy przez Prawa krótkie, iafne i przez ożywienie w wfzyftkich Sądach i Magiftraturach Kraiowego języka, a nadewfzyftko wykorzenić należy zdzierftwa, począwfzy od Kancellaryów Wielkich Koronnych, aż do nayniżfzego Sufceptanta.

NARODZIE! zdzierftwo nie ieft to rzecz mała, to iak Bogu obmierzłe tak ludowi nie znośne, przykre i uciążliwie, to partykularnym kilkom tylko, lub kilkunaftom dogadza chciwcom, a tyfiące nifzczy i ruynuie Obywateli, którzy ubogiemi ftawfzy fię, ni fobie ni Skarbowi Publicznemu mogą bydź użytecznemi, twoią ieft powinnością zaradzić iak naprędzey bezprawiom, a zdzierców nie nadgradzać Przywileiami nowemi, ale nayprzykładniey karać należy.

Uwagi nie które nad Skarbem Publicznym.

Chcąc ſkutecznie oſzczędzić wydatki Skarbowe należy:

1mo. Połączyć Kommiſſyą Skarbową Litewſką wraz z Koronną i ieden tylko Skarb uczynić, iako do iednego zmierzaiący celu.

2do. W tey Magiſtraturze połączoney 2. uſtanowić Podſkarbiów Narodowych, to ieſt Koronnego i Litewſkiego po 30,000 Złł: Pol: odtąd penſyonowanych, a tu iuż na ſamych Miniſtrach zarobi Skarb 140,000. Zł: Pol:

3tio. Uſtanowić 9. Kommiſſarzów po 3 z każdey Prowincyi, inkludując w to Senatorów, penſyonowanych co rocznie po 8,000. Złł: Pol: Piſarzów 2. każdy po 6000. Z. P. a uchylić Regenta Sądowego iako niepotrzebnego, przez co znowu

bardzo wiele oſzczędzi ſię Skarbowych wydatków.

4to Penſye zbyteczne Superytendentów, Metryków, Regentów i Contra-Regeſtrantów do połowy zmnieyſzyć, poznawſzy wprzód iſtotną tych Officyaliſtów potrzebę.

5to. Grzywny ſądowe znaczney importancyi, wytrąciwſzy expenſa na papier, atrament, pióra, Inſtygatora i dwóch Woźnych na reparacyą Pałacu przeznaczyć, lub inny iakowy Publiczny funduſz.

To zrobiwſzy, zoſtawić Kommiſſyi Skarbowey ſądownictwo ſzczególnie do Spraw *puré* z meteryi Skarbowych wypływaiących, iżby lepiey i dokładniey intereſſów Ekonomicznych pilnować mogła.

Wybór czyli Nominacyą Officyaliſtów nie ſamym Podſkarbim (iak Proiekt Deputacyi Rządowey doradza) ale *in plenò* całey Kommiſſyi Ekonomiczney do decyzyi polecić,

pomnożania ich chyba za wyraźną rezolucyą Seymową zakazać.

Fortragowanie Officyerów w Batalionie Pontynierów do Skarbu Kommenderowanym i rząd wewnętrzny tego ułamku Woyſka, nie Podſkarbim, ale Kommiſſyi Woyſkowey oddać zupełnie należy. Na koniec ſprzedaż Officyów Skarbowych i uſtępowanie Funkcyów Kommiſſarſkich na zawſze Prawem zakazać.

Ze zaś po wyżey rzeczono o nie potrzebnym Urzędzie Regenta Sądowego, tak ſię w tym mieyſcu rzecz cała obiaśnia = Wiadomo bydź musi każdemu, że Trybunały bez Sądowych obchodzą ſię Regentów, i lubo tych maią Ziemſcy Piſarze, ale też maią *Acta Publica ad ſuſcipiendas Tranſactiones &c* Tu zaś w Kommiſſyi Skarbowey tego nie maſz, a ieżeli ieſt Kancellarya, to tylko do ſamych Intereſſów Ekonomicznych, w którey penſyonowany i przysięgły Se-

kretarz, czyni expedycyą wſzyſtkich rezolucyi i Pieczęci. Lecz że w tym mieyſcu pyta mnie ciekawy, iakież przecie Kommiſſa włożyła obowiązki na tego Sądowego Regenta i wiele mu płaci? oto oddała mu przez Ordynacyą Regeſtra do robienia Wpiſów, a za tę pracą płaci mu co rocznie: *1mo* Penſyi 12,000. Zł: Pol: *2do.* na Applikantów Kancellaryi 2000. *3tio* dała mu Pokoie wygodne w nowo wymurowanych Officynach koſztem niemałym Skarbu Rzeczypoſpol: obſzerne, bo całe pierwſze Piętro z opałem i poſługą ſtróża. — W przypadku ſłabości Piſarza, któż Dekreta piſze? zapewne Regent Sądowy? Nie, albowiem lat kilkanaście temu, iak zapadłego na oczy Piſarza wyręcza uſtanowiony Subaltern, który znowu ze Skarbu bierze mimo znacznego dochodu za Dekreta każdoroczne po Złł: Pol: 2000. a więc ten

Regent Sądowy za ſamo tylko robienie Wpiſow, koſztuie na Rok dwadzieścia kilka tyſięcy, ia powiedzieć muſzę rzetelną prawdę, na którą ſię do dziś dnia z żalem poglądam, że i tych nawet nie robi. Dawniey zbierał wprawdzie na Karteczki Wpiſy mimo zakaz Prawa, z których bardzo wiele ginęło i dopiero za częſtem naleganiem Patronów, a uſtawnemi Agentów ukłonami w Mieſięcy 2. lub 3. robione były.

I tak owe Wpiſy, które miały być pierwſze oſtatniemi ſtały ſię, a tu któż nie poſtrzega, dla ſtrón zawodu a delikatności obrażoney w Patronach, Teraz zaś ſprzykrzywſzy ſobie tę oſtatnią i pierwſzą powinność, oddał wſzyſtkie Regeſtra Regentowi Czopowego Podatku, a z niemi oddał mu nowy dochód za Extrakty Kondemnat i też ſame Wpiſy. Bo lubo nakazało Prawo Wpiſy i Kondemnaty Stronom rekwiru-

iącym darmo wydawać, *in ſequelam*, którego Skarb papier ſtęplowany bez opłaty na Extrakty daie, wſzelako ia ſam za każdą Kondemnatę naymniey po 6. i 7. Złł: dawałem a drudzy widziałem, iż po czer: Zł: 1. lub 2, częſto płacili, bo inaczey nie mógłby doczekać ſię Extraktu, a uſtawne ukłony znudziłyby obydwóch. Wiedzieć i to należy, że Kondemnaty takowe dotąd bez Aktykacyi zoſtaią, bo Regent Czopowy zatrudniony znowu uſtawicznemi Sprawami z Browarnikami i Szynkarzami, a przy tych nowemi dochodami, czaſu do Aktykacyi nie ma. Ze zaś ieſzcze zagadniony byłem, a cóż robi Inſtygator Sądowy i za co 2000. ze Skarbu bierze? kiedy podług zwyczaiu wſzyſtkich innych Magiſtratur Wpiſy, ani Kondemnaty nie należą do niego; oto ma za to pod ſwoią dyſpozycyą atrament, pióra i piaſek.

ſek. To ieſt prawda tak iaſna iak ſłońce.

A tak z przełożonych powyżſzych Regenta Sądowego obowiązków, widzi każdy, że próżniuteńko Skarb utraca dwadzieścia kilka tyſięcy do roku. Oddać zatym należy Inſtygatorowi Regeſtra i Wpiſy, iżby i ten próżno 2000. Zł: P: nie brał ze Skarbu, a Regent Sądowy nie potrzebny zoſtanie; wſzelako należy, iżby dał wprzód Kalkulacyą przynaymniey z 2000. Zł: P: na Applikantów przez tyle lat wybranych, bo tych nigdy nie trzymał, inni zaś przy Kommiſſyi będący ſą zoſobna płatni, tudzież żeby Skarbowi wydane na Subalterna piſzącego Dekreta pieniądze za wſzyſtkie lata powrócił, tego wymaga ſama ſłuſzność, bo pióro o tym donoſzące denara z tąd iednego zyſkiwać nie chce i naymnieyſzego w tym własnego intereſſu nie

ma, iak tylko prawdziwe Oyczyzny dobro.

Pisarz Kommissyi Skarbu Koronnego ma pensyi roczney 12,000 Z. P. na Subalterna 2000. na Applikantów 8000. tudzież obszerne i wygodne z opałem i posługą pokoie, to iest zyskuie rocznie mimo Oblaty Zagranicznych Wexlów, Grzywien, Forsztelacyi Officyalistów i częstych ukłonów 20,000. Złł. P.

Rewizorów 4. Generalnych Czopowego, mimo Pisarzów w samey Warszawie, zdaie się bydź nie potrzebnych, bo ieden z nich pracowity tę całą powinność zastąpić może, zgoła wielu iest w Skarbie Officyalistów nad potrzebę rozmnożonych, a co naywięcey Skarbowi dokucza, że ze zbytkiem pensyonowanych, inni zaś pomnnieysi, pracuiąc wiele a czapkuiąc przed każdym, ledwie gębę opędzić mogą.

Należy zatym Stanom Seymuiącym wniść ściśle w Ekonomikę, poznać wewnętrzne defekta własnemi oczyma a nie na papierze, uczynić indagacyą przez Deputowanych, którzy Officyaliści są prawdziwie potrzebni, a którzy nie, którzy ze zbytkiem płatni, a którym przez sprawiedliwość dodać należy, zmnieyszyć do połowy pensye starszym. Stancye w Officynach Pałacu Rzeczypospolitey bez okazałości i zbytku po między nich podzielić, aby po kilka pokoiów z krzywdą drugich i. możnieyszy nie posiadał, a ieżeli nowe urządzenie do ich nie przypadnie myśli place za wakuiące ogłosić, a pole światłym i słusznym ludziom do nowey applikacyi zostanie.

Zalecić również słuszną iest rzeczą Kommissyi, aby ta o doskonałych Fabrykantów do robienia Tabaki nie odwłocznie starała się; al-

bowiem zniżona dziś cena Zagraniczney np. *Maroko Pruſkiey* do Złł: 6. gr: 15. ktòż nie widzi, że tym ſamym iuż Kraiowa upadła; wſzak Zagraniczna daleko ieſt lepſza, noſa nie kaleczy iak Kraiowa, ołowek 8. łòtami większy, a przeto wziąwſzy każdy rzecz tę pod krytkę, że ma więcey i lepſzey Zagraniczney Tabaki, nigdy domowey nie kupi, a z tąd co za ſzkoda, iaki deceſs dla Skarbu, iaka o Polſkich Fabrykach u Cudzoziemców opinia, ia to światłym oddaię, do rozwagi umyſłom.

Mówiąc o Kommiſſyi Skarbowey, możnaby ieſzcze powiedzieć, że tam nie mało w Sądownictwo wkroczyło nieładu, uważmy tylko, = Prawo zaſtrzegło, iżby Patronowie poſiadaiący Officya Exekucyine patronizować nie ważyli ſię, wſzelako głos tak zbawienney Uſtawy w Kommiſſyi bez exekucyi

zostaie ; albowiem iest kilkunastu Burgrabiów i Subdelegatów, którzy estawaiąc wSprawach razem potym exekwuią, lub na Kondescensyach sądzą, to iest okoliczność, którą zważać koniecznie Prawodawctwo powinno, gdyż nie mało z tąd złych wypłynęło skutków.

Dalsze Uwagi.

Ustanowiona Kommissya Edukacyina pod mądrym Panowaniem Nayiaśnieyszego STANISŁAWA AUGUSTA, nie może nie bydź, iak tylko dziełem iednym z naypierwszych czyny tego Monarchy uwieczniaiącym. Skutki tey Rządowey nad Edukacyą opieki widziemy już dzisiay w sposobie myślenia Obywatelskim różnym od dawnych przesądów, a za lat 20. patrzyć się będziem z radością serca na iednostay-

ność sentymentów i porozumienie się bliższe Republikantskiego ducha, czego abyśmy rychley zbierać mogli owoce, moim zdaniem należałoby przy opisie teraźnieyszym Edukacyiney Kommissyi, oddać Fundusz wszelki na Edukacyą przeznaczony do zarządzenia Kommissyi Skarbowey, a tym sposobem Władza Kommissyi Edukacyiney do samey tylko Instrukcyi, urządzenia Szkół, Nauczycielów i Uczniów wszystkich ściągaiąca się, nie równie w dokonaniu celu swoiego sposobnieyszą byłaby, a nawet Fundusz ten cały zmenażowanym zostałby w wydatkach na Officyalistów Edukacyinych. Jako zaś cała Instrukcya i iey urządzenie, wybór Nauczycielów i Uczniów oświecenie wraz z karnością od samey tylko Kommissyi Edukacyiney ostatecznie zależeć będą, tak Magistratura ta z porządku rzeczy pierwsze dać powinna na Szko-

lę Głowną Krakowſką baczenie, w
którey iak wiele to ieſzcze ſtarych
przeſądów, nieſprawiedliwych ko-
zubalców, wiele gorſzących Publi-
czność widoków w Profeſſorach Do-
ktoralnemi Togami, i Mantoletami
okrytych, wiele w Kollegiach i Kon-
tuberniach, tudzież w Szkołach Pa-
rafialnych nierządu, wiele bezſkute-
cznych a koſztownych Wizyt, wie-
le w Sądach Akademickich w pro-
wadzonego nieładu i zdzierſtw nie-
ſłychanych, wiele to taż Akademia
Krakowſka poſiada inkorporowanych
Plebaniów, Proboſtw, Kanoniów i
Dóbr znacznego dochodu, które i-
naczey z gruntu należałoby urzą-
dzić, aby Funduſz Edukacyiny po-
mnożyć. Ta Szkoła Główna iak
wiele koſztuie, tak mało korzyści
przynosi, bo gdzież ſą Doktorowie
doſkonali? gdzie Feltzerowie w Woy-
ſku, Łazaretach i Szpitalach potrze-
bni? którzyby z tamtąd nabyli na-

uki, wſzak Kray naſz dotąd nay-więcey ludzi Zagraniczników w podobnym liczy rzemieśle. Miaſto Kraków naybliżſzy świadek da zapewne o tey Nauk Matce, iako też Wilno o Akademii ſwoiey obſzernieyſzą informacyą Kommiſſyi Edukacyiney.

Zeby zaś rozkrzewić w Kraiu Nauki, a ſzkodliwą nieczynność wy-tępić, włożyć obowiązki należy edukacyi Młodzieży na Klaſztory tak liczne, a dotąd w próżnictwie i burżliwey żyiące kłótni pod rygorem zamknięcia ich Nowicyatów.

Monopolium, czyli Przywileie niektórym tylko partykularnym Oſobom z krzywdą Publiczności ſłużące, iako to = Xięgarnie uprzywileiowane, Drukarnie uprzywileiowane, igrzyſka i widoki publiczne uprzywileiowane, Gazetę Warſzawſką uprzywileiowaną, Xięgi pewnego gatunku, które iednemu tylko

drukować i ſprzedawać wolno, zabawy nawet i śmiech otaxowany w Wolnym Narodzie znieść koniecznie należy, iżby każdy tym łatwiey usłużnym dla Kraiu, a ſobie użytecznym bydź zdołał; bo z tąd Panuiący żadnych nie maiąc zyſków, cierpieć tylko musi wiele natrętnych ukłonów, a upoważniani obſzernieyſzemi nad drugich Przywileiami pienią, często i zdzierſtwem zatrudniaią ſię naywięcey.

Dotąd widziemy wady z wewnętrznego wypływaiące nierządu, widzieliśmy chęć w Magnatach nieograniczoney ich władzy panowania chciwych, widziemy Skarbu Publicznego nadpotrzebny ſzafunek, widziemy w Prawodawctwie ſpoſobność zbaczania od Obywatelſkiey powinności, widziemy partykularne zdzierſtwa i zyſki, widziemy pogorſzone Duchowieńſtwo, widziemy Edukacyą lepſzego urządzenia i prze-

pisów potrzebuiącą, ale zobaczmy też dawne Woysko i do urządzenia teraz powiększonego niektóre powinności a nawet ułomność iego w krótkości przebieżmy.

Zwinione za Augusta II. Woysko Polskie, a bardziey za doradą Magnatów i Xięży, iak smutną dla całego Królestwa tego, stało się epoką wyliczać próżno, dosyć powiedzieć, że straciwszy siłę wewnętrzną, straciliśmy z naypięknieyszemi Prowincyami 4. miliony dusz Rodaków naszych, a pod obmierzłym Moskiewskiey Protekcyi stękaiąc iarżmem przed laty dwoma, stanęliśmy nad nieuchronną przepaścią, z którey dziś się dopiero Opatrznością dźwigamy. Garść iednak Komputowego zostawiona Woyska, nie tyle nam u postronnych sprawiła hańby, ile nierząd onegoż i nie karność wewnętrzna przyniosła.

Pod władzą bowiem Hetmanów, iak szczęśliwe były dla żołnierza czasy, kiedy ten bez karności, bez posłuszeństwa, bez ubioru, bez cwiczenia stawszy się nieczynnym, mógł tylko dokazywać nad Obywatelem. I tak naywiększa na ten czas była umieiętność Woyskowości, gdy Generał płatny i niczym nie zatrudniony w domu swoim, lub za Granicą buiał, gdy Officyer na exakcyach zręcznie Kwitowe, lub groszowe od Obywatela wybierał, i tym się panoszył, gdy przy assystencyi Trybunałom gładko kielich za zdrowie Marszałka, albo Deputata spełniał, lub do noszenia potraw na stoły Pańskie miał dobrze wyćwiczonego żołnierza; Żołnierz zaś przypieczętowawszy Paszport, bądź Ordynans zmyślony Talerem, lub Rublem, mógł exekutne, podwódy a ledwie nie koszulę zdzierać z ubogiego chłopka; ale nie dziw

że nie płatny tego się dopuszczał, kiedy Kassy Rzeczypospolitey, albo w możnych bez Kalkulacyi zostawały ręku, albo po Kahałach żydowskich na Procentach rosły.

Widzieć można było na ten czas w różnych Regimentach po kilkunastu Generał Leütnantów i Generał Majorów, prawda że *agregè* przy pensyach tylko Pułkowniczych, lub Majorowskich, bo wszyscy Sztabs-Officyerowie, a nawet i Kapitani łatwo sobie takowe wyrabiali Patenta, zgoła więcey było w ów czas w Woysku Generałów, iak dziś Kanoników Inflantskich duchownego potrzebuiących chleba.

Późnieyszemi czasy wyięte z pod Władzy Hetmanów Woysko, a oddane Kommissyi 1764 utworzoney w Warszawie, lubo zdawało się być na rzut pierwszy oka lepszemu dozorowi powierzone, wszelako nie wiele w nim widziano popraw, bo

Pieniądz Rzeczypospolitey Regimentarzów i Kommendantów bogacił, tym na wiwaty, uczty, assamble, tańce i woiaż Zagraniczny służył, a żołnierz biedny iak niedźwiedź w Marcu ssał łapę, albo się brał na inne sposoby nędzy zaradzaiące, na które Naczelnik iego przez szpary się patrzał. Officyer zaś i Towarzysz uczciwy, ale nie płatny? gdy się o swoię dopominał zapłatę zakuty w łańcuszki w areszcie pokutować musiał, bo na ten czas skarżyć Kommendanta swoiego przed Zwierzchnią Władzą było Kryminałem. Lecz w chodzić głębiey w nierząd dawnieyszy Woyska, potrzebaby i siebie i Publiczność znudzić, powiem tylko co do Kompletu onego około Roku 1769. widziałem, oto wpadł mi w ręce Rapport do Prz: Kommissyi Woyskowey, od pewnego Regimentu przesłany, którego treść była takowa =

RAPPORT od Regimentu Konnego N, z 6. Kompanii złożonego Cheffoſtwa ſO. czyli ſW bo NB. dawniey nie wolno było bydź Urodzonemu, ani Cheffem, ani Generałem, *Komplet Głów 120. Koni 120. brak do Kompletu Gemeynów 50. koni 119. zoſtaie do powinności Officyerów 25. Unter-Officyerów 4, Gemeynów 41. koń 1. kulbaka 1.*

Tu ſię czerwienić należy czułemu Polakowi, bo w Zagranicznych Woyſkach dwa razy więkſza Kompania, iak u nas był Regiment pod tylu Officyerami = Słyſzałem nad to wielu dziwuiących ſię; dla czegoby Regimenta Polſkie ſtroiem nawet dziś odmienne używały dotąd ſtarodawnych wywietrzałych, śmieſznych i całe zatartych nazwiſk, a innych nieznanych np: *Regiment Mirowſki, Królowy, Królewica, Łanowy, Ordynacyi, Zpieſzony, Zmniey-*

ſzony i t. d. Czemu te nie maią nazywać ſię, Pułk Krakowſki, Poznańſki, Sieradzki, Mazowiecki, Wileńſki, Grodzieńſki, Zmudzki i tym podobnie; Nazwiſko prawdziwe Prowincyi, Woiewództwa, lub Powiatu, więcey zaſzczyci Regiment. czyli mówiąc po Polſku Pułk, niż dawne wytarte, zapomniane, imaginacyine, wymyślone, albo oſób partykularnych nazwiſka.

Naſtępnie w Roku 1775. uſtanowiła Rzeczpoſpolita 30.000. Woyſka, ale i to na papierze zoſtało; bo w rzeczy ſamey nie było go więcey nad 15,000. kilkaſet głów. Tą nową iednak Uſtawą tyle dokazano, iż dawne zmieyſzono, a nowe uſtanowiono Regimenta, Offícyerów dawnych zaſłużonych, mimo ich woli i wyſtępku oddalono, Penſye Inwalidowſkie znaczne z uſzczerbkiem Skarbu ponaznaczano i na ich mieyſca oſadzono ludzi bez

żadney praktyki, umieiętności i doświadczenia woiennego, zaświadcza tę prawdę Xiążka w Niemieckim drukowana iezyku w Wrocławiu pod tytułem: *Komput Woyſka Polſkiego*, zgoła iedne Regimenta walono drugie ſtawiono. —

W tym Woyſku z piętnaſtu tyſięcy kilkuſet głów złożonym widzieć można było, muſztrę, ubiór, język i obyczaie różnych Narodów, to ieſt Pruſaków, Moſkalów, Saſów, Francuzów, Muzułmanów, czyli Jańczarów. I dla tegoć to my Polacy bez zaſtanowienia ſię żadnego tak łatwo od Zagraniczników przeymuiemy zwyczaie niewchodząc, czyli ſą dobre, lub złe, i czyli z ſyſtemmatycznym Kraiu naſzego położeniem zgodne. Bo czyliż można było znoſić przez tak długi czaſu przeciąg, aby do chłopa od ſochy na żołnierza wziętego gadać po Niemiecku i takowym nieznanym

ięzy-

ięzykiem cwiczyć onego w muſtrze była to rzecz prawdziwie zabawna, widzieć figurę w kapeluſzu z ogoloną iak kolano głową, a Kommendantów słowa po Polſku nie rozumieiących.

Ubior, muſztra, exercerunek i manewry od Króla Pruſkiego Fryderyka II przeięte, niewiem dla czego ſię tak bardzo Polakom podobały, mnie ſię zdaie, iż one w ten czas byłyby dobre i dogodne, kiedy i ſtara iego peruka była w modzie, bo iuż nawet dziſieyſzy Król Pruſki wiele bardzo rzeczy w ſwoim odmienił Woyſku; Polſka po mimo tego co utraciła, powinna mieć dobrze okrytego żołnierza, bo po 8. łokci ſukna na każdą głowę daiąc, można mieć doſtatnią i prawdziwie z polſka zrobioną Kurtkę i ſpodnie, nie tak iak teraz, że na Zołnierzu prawie iak obſzytym, za każdym ruſzeniem wſzy-

ſtko pękać muſi, a na tym Kapitan i Krawiec zyſkuią. Niedziwuymy ſię Królowi Pruſkiemu, że 2. łokcie ſukna dawał dla ſwoiego żołnierza, bo ten w proporcyi rozległości Kraiu naſzego ieſt doſyć ieſzcze chudy, i tylko na rozwalinach nieſzczęścia i Kraiu cudzego powſtaie.

Co do muſztry = alboż to niemamy w Kraiu naſzym iuż tak zdatnych i umieiętnych w wielu Generałach i Woyſkowych Subjektów, ktòrzyby nie zdołali uformować generalney planty dla całego Woyſka, przepiſuiąc tak dla Kawaleryi, iako też Infanteryi exercerunek, manewry i całą woienną taktykę, niemniey iżby nie zdołali urządzeń, prawideł, Artykułów, powinności i należytey karności żołnierſkiey ułożyć, ktòreby raz na zawſze w Prawo zamienione zoſtały, nie ſzukaymy Bogów cudzych z pogardą własną i wſtydem, kiedyśmy iuż

po części odmienili ubiór, odmieńmy wszystko, a resztę nam z czasem męstwo i odwaga doda, porzućmy dawny nieład a szanuiąc świątobliwie zapadłe teraz Prawa wykonywaymy ich rzetelnie, niech ich Kommissya arbitralnie nie tłumaczy Woyskowa na odgłos swoich Reprezentantów, niech na mieyscu Kołnierza nie przepisuie czarnego halsztucha, na mieyscu włosow uciętych Katagonów grubo upudrowanych na grzebień podpiętych, niech Zwierzchność da z siebie przykład, tak iak dysponowało Prawo począwszy od Hetmana po Polsku, aż do ostatniego Officyera, niech się z pod tego Prawa nie wyłamuią Gwardye, kiedy z iednego Skarbu są płatne i temuż samemu służą Kraiowi i Panu.

PRAWODAWCY to iestwy wielcy Mężowie! macie krótki rys obrazu starodawnego Woyska i w

nim widzialnego nierządu świadectwa, pomnieycie na to, iżby teraz chwalebnie stotysięczne ustanowione Woysko, które w BOGU nadzieia, iż dokompletowane zostanie, nie było dawnym okryte pyłem nierządu a Magnatów igrzyskiem; weźcie Etat w ręce wasze, przeyrzycie go z uwagą a zaraz w nim z góry znaydziecie wiele Rang próżnych, znaydziecie wiele podwoionych pensyòw, za któreby 2. Osoby z większym pracowały użytkiem, znaydziecie wiele wydatków które oszczędzićby można, naostatek znaydziecie co waszym wyborem znieść, odmienić i poprawić możecie, mnie tylko niech wolno będzie kilka słów powiedzieć do Cheffów i Kommendantòw, do których miłość dobra Publicznego rozwalnia mi usta.

Regiment każdy oprócz Pułkownika Kommenderuiącego ma dru-

giego Pułkownika, to ieſt Cheffa z Penſyą Roczną 10,000. Złł: Pol: Kapitańſką płacą i na wòz Prowiantowy 1000. Złł: Pol: alboż to nie doſyć, gdy Regiment z Tyſiąca kilkuſet głów teraz złożony, mieć będzie iednego Pułkownika i razem w oſobie iego Kommendanta. Czyli to nie doſyć wielki Sztab będzie dla Regimentu z 8 Kompanii złożonego, mieć 2. Majorów 1. Podpułkownika i 1. Pułkownika w oſobie Cheffa. Tu zaſtanowić ſię należy, co to ieſt Generał, Cheff lub Kommendant na czele Regimentu, Pułku, lub Korpuſu? iak to ieſt ważny urząd, iak wiele moc i doſkonałość ſłużby na nim zależy?

Generał, Cheff, lub Kommendant będąc przewodnikiem ſobie powierzonego Pułku, powinien ſię przy nim uſtawicznie i ciągle znaydować, pod iego okiem i naypilnieyſzym dozorem rygor ſłużby, wſzelkie e-

xercerunki, manewry, rewolucye wykonywane być powinny, nigdy sam siebie ochraniać nie może, ale czy to w obozie pod gołym Niebem, lub namiotem, czyli w Garnizonie lub gdziekolwiek na równe z Zołnierzem nudy i niewczasy ressykować się obowiązany, iego iest nayistotnieyszą powinnością, znać każdego Zołnierza i Officyera a nayusilniey starać się rozeznawać w każdym z osobna skłonność, zdatność, konduit, charakter, wady, przymioty i tym podobne, iako też być nawzaiem znanym od Zołnierza i Podkommendnego swoiego; albowiem gdyby Generał z Zołnierzem często konwersował, gdyby go do konfidencyi z sobą przez łagodne postępowanie przypuszczał, upewniam, iżby sobie tym sposobem miłość niezawodną ziednał, którą za naypierwszy obiekt w służbie Woyskowey mieć winien. Tym sposo-

bem nauczyłby ſię wiele czego od rownych ſobie wiedzieć nie może. W Zołnierzach ſą ſubjecta wielkie, ale u nas w Polſzcze zagłuſzone. Generał oprócz przyſpoſobionych ta-lentów przez Edukacyą, powinien bydź wielkiego dowcipu, pamięci, przytomności, rozſądku, byſtrości oka, dobroci i odwagi ſerca, grze-czności i przyiemności z połączoną razem w wypadkach ſurowością, powinien bydź w rezolucyi prędki bez ociągania ſię rozumnie decydu-iący, w materyach nayważniey-ſzych bez oglądania ſię na kogoś rzecz ſtanowiący, ſłowem, w utrzy-maniu Kommendy poważnym, w ſłużbie pilnym z Podkommendnemi w równey wadze oſtrym, delika-tnym, oſtrożnym i na wſzyſtkie zda-rzenia czułym, bacznym i przykła-dnym. —

Mogęż ia dziś śmiało takich wſzy-ſtkich Generałów powinſzować Rze-

czypoſpolitey Polſkiey, kiedy u nas poſpolicie nie od flinty, ale iak z przywileiu wyſokiego urodzenia tłoczą ſię, nie z zaſług ale w kolebkach ſię rodzą, albo też przez ſorty, i pieniądze ſtopnie takowe otrzymuią, a potym mało, albo nic nie znaczą w Regimencie, Cheff młody, lub Kommendant ſłodkie przepędzaiąc w Warſzawie momenta lub za granicą tracąc maiątek, manewruie przy gotowalni częſtokroć, a raz może albo i nigdy ſwoiego nie widział Regimentu = Pytam ſię teraz, czyli takowy dopełniać będzie ſwoich nayiſtotnieyſzych obowiązków, czyli potrafi bydź czułym i tkliwym na los nieſzczęśliwy pokrzywdzonego Officyera i czyli intereſs iego weźmie za właſny, czyli zechce ſię zatrudnić? iakby to żołnierz onemu równy był punktualnie płatny i podług Przepiſów bez zyſków Przełożonych odziany, bo

nie dziw: że krótka po pępek koszula a rękawy po łokcie z ladaiakiego płótna, kiedy w to Zwierzchność nie wgląda.

Jakby to Urlopników cudze bogacących kieszenie, a Zołnierzy innych krzywdzące, którzy za nich powinności odbywać muszą uledz i sfolgować.

Jakby to zbytenzną i nad siły czasem nie obciążac go musztrą, pracą i powinnością, a częstokroć z własnego powodu i upodobania.

Jakby to zapobiedz temu, aby Podkommendni, czyli sami Kommendanci, nie pędzili na koniu o mil kilka z Listem Towarzysza i Pocztowych w swoim interessie partykularnym.

Jakby to w Koszarach, Lazaretach i Kwaterach sam w osobie własney bywaiąc, doyrzeć porządku i wygody Zołnierza.

Jakby to Regiment, lub Korpus porządnie w Komplecie wroku każdym przed Luſtratora wyſtawić; tak aby ów Żołnierz do rewizyi ſtawaiący nie miał pożyczanych butów, lub koſzuli od tych którzy w Lazarecie leżą.

Jakby to przy codziennych Rapportach, które formę ſłużby i dobrego Rządu ſkładaią, Officyerowie bez muſow, czuiów, rękawków i tym podobnych przyſtoień w uniformach ſtawali i iakby to tam młodſzych a ſwawolnych naganic, ſtarych poprawić, nieumieiętnych rezonowaniem o ſłużbie i Woyſkowości nauczyć, Roſkazy, Befele i inſtrukcye porządnie i zrozumiale wydawać; zachowuiąc każdemu prerogatywę do iego przywiązaną rangi.

Jakby to plotki, baśnie, przyſzczuwania nieſłuſzne ſtarſzych na młodſzych i przeciwnie młodſzych

na ſtarſzych; przez które często wiele honor Officyera cierpi wytępić, a miłość prawdziwę i ſubordynacyą ściſłą zaſzczepić.

Jakby to Żołnierza biednego potrzebom i niedoſtatkowi czaſem przez hoyność i wſpaniałość zaradzić, iakby to przez łagodność nędzne życie i gorżkość ſłużby iego osłodzić a do naywiernieyſzych wyſług Rzepltey zachęcić.

Jakby to naoſtatku; ſtanąwſzy przed Frontem Regimentu z przytomnością bez zaiąkania ſię, powtarzania i bełkotania wyraźnie muſztrować i Kommenderować. I z tych to ia powodów, mam ſobie za powinność, iednę moię uwagę prawdziwie ważną, względem ſortrawania Prawem Cheffom oddanego przełożyć, bo na tym los, honor, uczciwość a czaſem i życie Officyera zależy.

Ja który w tey mierze cale oboiętny i nie intereſſowany ieſtem, powiem tylko, że nadto ieſt upoważnienia dla Cheffów w powierzeniu im loſu ſzczęścia i nieſzczęścia żołnierza. Bo wieleż to iuż tyſiącznych z złego zażycia tey Prerogatywy mamy przykładów, wiele razy złamane to Prawo w Artykule 15. doſyć obiaśnione, wiele Proceſſów iuż ſkończonych w Kommiſſyi Woyſkowey, a wiele ieſzcze bydź może. Wiele w Roku zeſzłym pomimo aktualności, zaſług i zdolności, ſłuſznych Officyerów, tylu Unter-Officyerów po lat kilkanaście ſłużących odſunięto, a zboku ludzi cywilnych żadnego Prawa do awanſu nie maiących pod różnemi pretextami forſtragowano, okoliczność ta iak wielkiey niezgody, zakłóceń, nieſprawiedliwości, a nawet rozlewu krwi ſtaie ſię przyczyną, częſte tego dowodzą przykłady.

Z tych więc powodów i przyczyn
w oczach powszechności ukrytych
następuiące muszę okazać prawdy
i potrzeby nieodwłoczney wymaga
iące poprawy.

Zyczyłbym nayprzòd aby fortra
gowanie zostawione Cheffom, iak
płód wiele niemiłych konsekwen
cyi przynoszący z rąk ich odebra
ne zostało. To oddać należy wie
kszości kresek Officyerów za Awan
sem wotować powinnych, lub przy
naymniey stopnie te zasług łzami
potem i krwią oblane obostrzyć p
trzeba surowszym Prawem. Niec
starszeństwo i data Patentów stan
wi Awans, od którego iedna ty
ko infamia wyłączać powinna.
Niech krzywdzące i szkodliwe
stanowienie do woli Cheffów odd
ne np: wybor na Majora, lub A
jutanta zniesione będzie, ci zaś kt
rzy maią Prawo Rangi swoie spr
dawać, niech wraz ze służby w

chodzą; albowiem tak w modę weszło, iż owi po wyprzedaniu się w tych Regimentach, lub Korpusach nowe zyskowne wynayduią Fundusze a niebiorąc formalnych Abszeytów, owszem pod andytami wyrabiaiąc sobie Patenta, tłoczą się potym do Awansu, krzywdę czyniąc aktualnym w służbie i ciągle zasłużonym Officyerom, dowodem tego bydź mogą Processa w Kommissyi Woyskowey. Niech Reprezentanci do Kommissyi Woyskowey od Regimentów i Korpusów wykommenderowanemi są, co puł roku się odmieniaią, bo ia każdego Officyera w aktualney zostaiącego służbie do dopełnienia tey powinności zdolnym bydź sądzę, wyiąwszy iedno Sądownictwo: które świątli, cnotliwi i przysięgli Kommissarze sami decydować potrafią. Niech każdy służby swoiey, do którey iest powołany wiernie pilnuie, tak Subaltern

niech nie znaczy Kwatermiſtrza, Audytor Adjutanta lub Sekretarza, a Dyrektorowie iakiegokolwiek u-rzędu i powinności do wach para-dy i Sztabs Officyerſkiey ſłużby, ma-iąc oddzielne zatrudnienia nie nale-żą, a w ówczas każdy ſię lepiey wyda na ſwoim mieyſcu. Niech Kommiſſya Woyſkowa decyduie ſama Ordynan-ſami ſwoiemi wſzyſtkie Exercerun-ki dla całego Woyſka naznaczaiąc czas normalny od którego ſię zaczy-nać i kiedy kończyć maią, iżby żoł-nierz po kilka Mieſięcy manewru-iąc nie miał zbyteczney przykrości, nieobdzierał ſię i namiotów nie gno-ił. Niech każdy żołnierz od Prze-świetney Kommiſſyi Woyſkowey za-leży, niech od nikogo partykular-nego odtąd patentowanym nie bę-dzie, niech ta Magiſtratura równie wgląda w płacę, ubiór i powinności wſzyſtkich, bo wiele ieſt ieſzcze u-łomków Woyſka, iako to: Chorą-

gwie Marſzałkowſkie i t. d. Które tego dotąd nie maią ſzczęścia, iżby ſię niemi i ich loſem, ta Zwierzchna nad Woyſkiem zatrudnieła Władza, a tego rząd dobry koniecznie wymaga, niech nikt dwóch ani trzech razem nie poſiada penſyów, bo będąc do iedney powinności użytym, żadnym wynalazkiem drugiey nie dopełni, i z tey przyczyny wiele ludzi z talentów znanych dla tych kilkorakiego chleba poſiadaczów umieścić ſię nie mogą, Niech odtąd Szkoły Artylleryi i Inżynierów w lepſzym zoſtaną dozorze i urządzeniu, a owi którzy ſą Profeſsorami od Rang aktualnych Officyerſkich uwolnieni zoſtaną, bo iak wiele to można było z tey okazyi widzieć bezużytecznie opuſzczonych Lekcyi i wakacyi, rozbierzmy rzecz tę w nieiakiey przynaymniey cząſtce =

1mo. Dyrektor Szkoły a razem pod òw czas aktualny Pod-Pułkownik, wyiachał po Broń ręczną za Granicę i tego Szkoła przez długi czaſu przeciąg z niemałą oczekiwała troſkliwością.

2do. Profeſſor Artylleryi razem Kapitan, wyſłany był po tęż ſamę broń, ktòrą wiſłą ſpławiał, a wſzak i do tego również Szkoła ſerdecznie wzdychała.

3tio. Jeden Profeſſor do Matematyki w Artylleryi, drugi Profeſſor do fortyfikacyi w Korpuſie Inżynierów, trzeci Pod-Profeſſor do ryſunków, to ieſt trzech Profeſſorów w iedney oſobie aktualnego Pułkownika, wyiechali na rekognoſkowanie ſytuacyi mieyſc nadwiślanych od Kordonu Gallicyi, iako też końcem doyrzenia robót fortyfikacyi Zamku Krakowſkiego, a więc i tu Uczniowie Algebry przepomnieli.

4to. Jeden Professor do sytuacyi, drugi do ręcznych rysunków i sztychowania w iedney osobie aktualnego Porucznika oddalonego na woiaż do Rzymu, ci obydway listownie chyba odbywali przez Pocztę Lekcye.

5to. Pod-Professor do Artylleryi a aktualny Porucznik, wysłany był po Armaty do Kocka, które następnie do Krakowa transportował, nie miał czasu swoich Szkolnych dopełnić obowiązków.

6to. Professor do Kart Geograficznych aktualny Kapitan wysłany był w Woiewództwo Sendomirskie i Lubelskiego, końcem zrobienia Geometrycznego sytuacyi mieysc i nie których starych Zameczysków, gdzie cały rok bawiąc, potròyną tylko nieborak odbierał Gażę. Tak się w rzeczy samey działo i dòyzdzie tego ciekawy z Rapportów Prześwietney Kommissyi Woyskowey.

Ze zaś należycie ſą w Polſzcze Profeſſorowie Artylleryi płatni, niech każdy ſwoię w tym mieyſcu zaſtakowi uwagę zważaiąc, iak były koſztowne próżno zmitrężone Lekcye: Każdy Profeſſor daie na tydzień 3. Lekcye i więcey dać nie może, przeto daie na Mieſiąc Lekcyi 12. Na rok bierze Złł: 4.000. zaczym wypada za każdą Lekcyą po Złł: 27. gr: 22. i $\frac{1}{3}$., tak gdy ſą dobrze płatni wielu mieć można doſkonałych z ſtanu Cywilnego; niech tylko Zwierzchność zgłoſić ſię im każe, przez obwieſzczenie publiczne. Niech Dyrektorowie i Profeſſorowie (bo ſię to poięciu ſprzeciwia) ſwoiego Nauczycielſtwa nie ſprzedaią nikomu, albowiem to Zwierzchność ſamym tylko talentom oddawać powinna. Zyczyłbym naoſtatku, iżby Rzplta dwóch Dyrekrorów Szkolnych w Koronie i Litwie z penſyami po Złł: 5,000. co rocznie pła-

tnych uchyliła na zawſze. Bo pytam ſię? co dziś Sztabs-Officyerowie i Kapitani maią do czynienia, ktòrzy ſą i bydź powinni legalnemi Dyrektorami, a których ieſt razem Oſob kilkadzieſiąt: a ieżeli mi kto odpowie: że oni maią inne zatrudnienia i ſą rozkommenderowani po Prowincyach, tedy ia odpowiadam: oto w Warſzawie ſamey ieſt ich aż nadto, bo mimo 2. Generałów, ieſt Sztabs Officyerów 5 Kapitanów 7 w Litwie rozumiem, że ich podobnież nie zabraknie, a więc mogą mieyſce Dyroktorów rok rocznie 10,000 Złł: koſztuiących zaſtąpić, niech Koſzary Warſzawſkie zwierzchu kſztałtnie, ale wewnątrz dla Zołnierza nayniewygodniey poſtawione, inaczey odtąd przez Kommiſſyą Woyſkową zarządzone będą, na utrzymanie których, potrzeba, iżby Officyerowie (tak iak Prawo o Kommiſſyach Cywilno-Woyſko-

wych dyſponowało) komorne regulanie opłacali.

Tu iuż gdy mi przychodzi krótkie moie zakończyć uwagi na fundamencie przekonania i prawdy powzięte a ku ulepſzeniu ogólnego Dobra napiſane, niech mi ſię godzi do Ciebie Narodzie, do Ciebie Powſzechności, do Was Przezacni Prawodawcy podwoionego Seymu głos podobny podnieść =

NARODZIE! maſz prawdziwe światło na Tronie, maſz Króla Polaka, maſz w nim razem dobrego Oyca twoiey ſzukaiącego ſzczęśliwości, chwały i trwałego na zawſze ieſteſtwa, Temu Panu więc ufay iego idź ſzlady, Jego rady wſzyſtkie połączonemi wſpieray ſiłami, a ieżeli Ci kiedy ktokolwiek zechce przeciwne uczynić wrażenia, odpowiedź mu w brew głośno: *Abi Satana noli me tentare*: bo ia śmiało powiedzieć mogę, że nie maſz Króla, a ſzcze-

gólniey z łona właſney pochodzącego Oyczyzny, któryby Kray ſwóy zdradzić zamyślał, ale ieſt pełno duſz czarnych nie cierpiących blaſku Jego Korony i chwały, tym bardziey w Wolnym Narodzie, gdzie każdy panowania chciwy, a cóż dopiero mówić, gdzie tyle intryg, tyle rażących oczy widoków i t. d.

POWSZECHNOSCI! ty naybliżſzy świadek tego com po wyżey w krótkości nadmienił; Ty cierpiſz, Ty czuieſz, Ty przyduſzona nierządu długiego głazem ledwie pod nim oddychaſz, Ty obſzernieyſzą poſiadaiąc wiadomość, Twoim ieſt intereſſem, myśli moie Tobie poświęcone iak naydzielniey wśpierać, zaſilać i ożywiać. Mów do cnotliwych Prawodawców: Panowie! Wam zaufał Naród, Waſzey polecił ſtaranności dalſzą oſnowę trwałości i ſzczęścia ſwoiego, Wy zatym zbieraycie na wzór pracowitey pſzczółki

ku ulepſzeniu loſów onego, aez nay-
drobnieyſze niedoſkonałości, Wy i
oteraźnieyſzym przełożeniu nieprze-
pominaycie otwartością tchnącego
Polaka, Wy ściśle badaycie wſzy-
ſtkiego, czego ſami albo wiedzieć,
albo widzieć nie możecie, Wam wie-
le iuż ma wdzięczności Naród, że-
ście pozwolili mu myślić i bez trwo-
gi piſać; bo inaczey, wiele rzeczy
ważnych nie bez zgryzoty ſumien-
nego dręczyłyby zapewne, nie chcę
ſię chełpić, ale wiele ſam drukom
winienem, i tych wolność w Repu-
blikantſkim Kraiu nad miecz prze-
kładam.

PRAWODAWCY! i Wy Sternicy
Seymu Patryotycznego, których wie-
niec nie zwiędłey oczekuie chwały,
a którym daleka Potomność dłużna
ſwoie będzie ſzczęście; pomnieycie
niech przemoc możnieyſzych ſłab-
ſzych odtąd nie dręczy, niech za-
padłe Uſtawy świątobliwie exekwe-

wane zoſtaną, niech Trybunały z gruntu zepſute, w których ſprawiedliwości puł wiekiem naymniey ſzukać ſkrzywdzony musi, iak nayrychley poprawione będą, do czego wyznaczyć należałoby udzielną Deputacyą, z przybraniem światłych i biegłych w Prawnictwie Juryſtów, aby ta ułożyła tór, w dóyściu ſprawiedliwości inny, urządzenie inne, obowiązki Sędziów i Prawników iaſne, przepiſy pewne, tu ſkaleczałą łacinę i drogą wykorzenić potrzeba, tu wiwaty, aſſamble, opilſtwo, za Dekreta zdzierſtwo, Kompletu zrywanie, pauzę ſzkodliwą i tym podobne bezprawia wykorzenić należy. Niech Rząd dobry i trwały ożywia wſzyſtko. Niech - - A tak każdy wolniey odechnąwſzy, martwym iuż nawet Waſzym cześć odda popiołom.

Dzieła tego doſtać można w Drukarni Wolney, iako też w innych Xięgarniach Warſzawſkich.

Alexander
Niemirycz
Podkomorzy
Owrucki

Felix Niemirycz
Major Woysk
Rossyiskich

Niemirycz